

PRZEDSZKOLE PUBLICZNE NR 2
Z ODDZIAŁEM INTEGRACYJNYM
UL. PADEREWSKIEGO 1
47-120 ZAWADZKIE
tel. 077 4616 485
www.ppnr2.zawadzkie.pl



KUBUSIOWIE
CO NIĘCO

WIOSNA

Przyszła do nas wiosna
w kolorowych kwiatach.
Przyleciały ptaki
z dalekiego świata
Dobrze, że jest wiosna,
wiosna cieszy nas.
Słonko grzeje mocno,
na spacerzy czas.



„Bajka o wiosnie” Eliza Sarnacka-Mahoney

Był piękny, słoneczny poranek. Mały Zajączek siedział przy stole i kończył jeść śniadanie, które składało się ze świeżej marchewki oraz szklanki soku z kapusty.

- Mamo - zapytał Wielką Zajączycę zajęta w tym czasie robieniem porządków w spizarnce. - Słyszałem wczoraj jak sroka mówiła do wróbli, że nie ma nic piękniejszego od wiosny.

- To prawda - odpowiedziała Zajączyca.

-Ale co to jest ta wiosna? - rozłożył łapki Zajączek. - Czy to jest zwierzę czy ptak, a może jakiś gatunek drzewa?

- Nie - roześmiała się Zajączyca. - Wiosna, synku, to pora roku. To taka pani-czarodziejka, która sprawia, że na dworze robi się cieplej, topnieją śniegi, a wszystko wokół budzi się do życia.

-A mógłbym ją zobaczyć, mamusiu? Mógłbym? - prosił Zajączek.

- Mógłbyś - odrzekła. - A żeby łatwiej ci było ją znaleźć trochę ci o niej powiem.

I opowiedziała, że wiosna lubi przesiadywać na pąkach i maleńkich listkach, które pojawiają się na gałęziach drzew. Można ją także zobaczyć w kielichach pierwszych kwiatów pojawiających się na łące i w cienkich źdźbłach trawek, które wychylają się z rozmiękczonej gleby. Czasami zjeżdża na ziemię na kropelkach ciepłego deszczu lub podmuchach wiatru. I często wybiera się na spacer po niebie razem ze słońkiem, które zaczyna wtedy przygrzewać mocniej i dłużej.

Zajączek wybiegł z domu. Bardzo chciał poznać tę śliczną wiosnę. Kicał więc po polnej ścieżce i pilnie rozglądał się dookoła. Niedaleko dostrzegł kępę młodej trawy, a w niej wianuszek żółtych pierwiosnków. Choć łapki grzęzły mu w błocie, zboczył z drogi i podbiegł do kwiatów. Powoli obszedł je dookoła, oglądając z bliska każdy z nich i ciekawie zaglądając w ich środki. Mina jednak mu zrzedła. Dzwonki pierwiosnków były puste! Wiosna pewnie schowała się gdzieś indziej. Muszę szukać dalej!- zdecydował i pokicał w dalszą drogę.

Brzeg strumienia porastały krzaki. Na ich gałęziach widać było wyraźne zgrubienia, a gdzieniegdzie zieleńły się pierwsze maleńkie listki. Zajączek stanął słupka i mocno wyciągnął szyję, żeby lepiej dojrzeć. Niestety, w pąkach i w liściach również nikogo nie znalazł. Zafrasował się, ale nie stracił nadziei i dzielnie pobiegł dalej.

Nagle zerwał się wiatr i na niebie wykwitła ciemna chmura, z której natychmiast zaczął kropić deszcz. Normalnie zajączek szukałby schronienia, jednak tym razem zadart głowę i z przejęciem wpatrywał się w opadające mu na nos i futerko drobne krople wody. Ale znów nie dostrzegł tego, na co czekał.

Naprawdę nic nie rozumiem!- tym razem zmartwił się na dobre. -Przyjrzałem się już wszystkiemu, o czym opowiadała Mama, a wiosny wciąż nie znalazłem.

W tej chwili za plecami usłyszał jakieś głosy. Odwrócił łebek i zobaczył, że od strony domów po drugiej stronie łąki zbliżało się w jego kierunku dwoje ludzi. Czym prędzej ukrył się w pobliskiej bruździe i znieruchomił. Mniejszy człowiek i tak go jednak dostrzegł i wyciągnął w jego kierunku palec.

- Tato! Tato! - zawołał. - Tam, w dole, zajączek! Jaki malutki!

- Musiał się niedawno urodzić - powiedział większy człowiek. - A to znak, że zima na dobre już robi odwrót. Przyjrzyj mu się uważnie, córeczko, tak właśnie wygląda wiosna. Tak jak ten mały szaraczek. Pięknie, prawda? No, a teraz już chodźmy, żeby tego maluszka nie przestraszyć - zakończył i biorąc mniejszego człowieka za rękę oboje z powrotem oddalili się w kierunku domów.

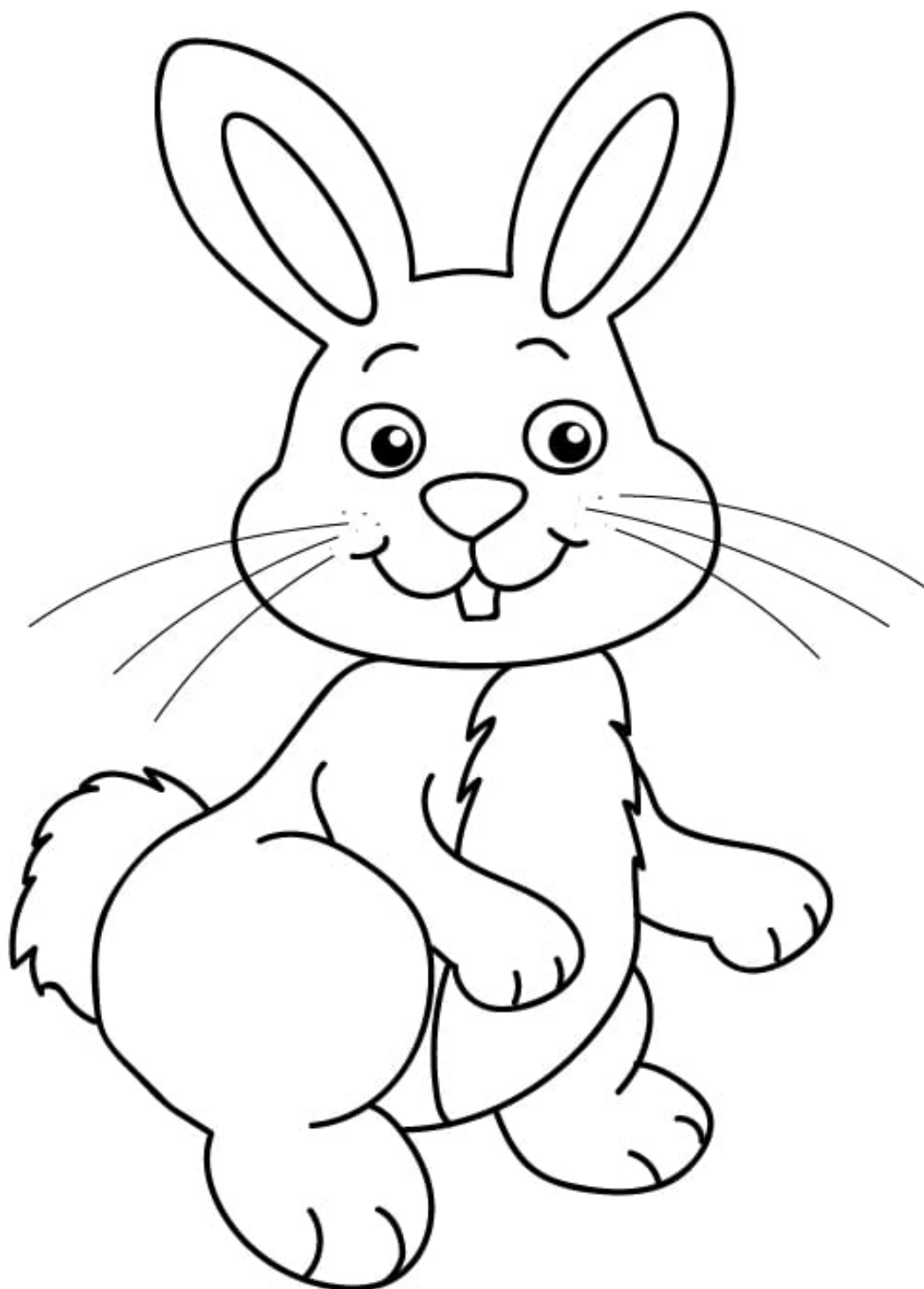
Mały Zajączek co tchu w piersiach pokicał do domu. - Mamo! Mamo! - wołał uradowany już od progu. - Wiosna wygląda tak jak ja! Wcale nie muszę jej szukać. Wystarczy, że popatrzę w lustro! Tylko dlaczego mi o tym od razu nie powiedziałaś?

Wielka Zajączyca pokiwała z rozbawieniem głową.

- Oj synku - rzekła - chciałam ci to powiedzieć, ale jesteś taki niecierpliwy, że wybiegłeś z domu, nie czekając aż skończę. Wiosna jest piękna i niecierpliwa, właśnie tak jak małe zajączki!



POKOLURUJ ZAJĄCZKA. DORYSUJ SŁOŃCE, OWADY,
TRAWĘ, MARCHEWKĘ I CO TYLKO CHCESZ.



„Zajaczki” – zabawa paluszkowa. Czas rozgrzać wasze paluszki i utrwalić liczenie. Palce ręki będą udawały zajaczki, które chowają się według treści zabawy.

**Pięć zajaczków małych kica na polanie.
Gdy się jeden schowa, ile tu zostanie?**

**Pięć zajaczków małych kica na polanie.
Gdy się dwa schowają, ile tu zostanie?**

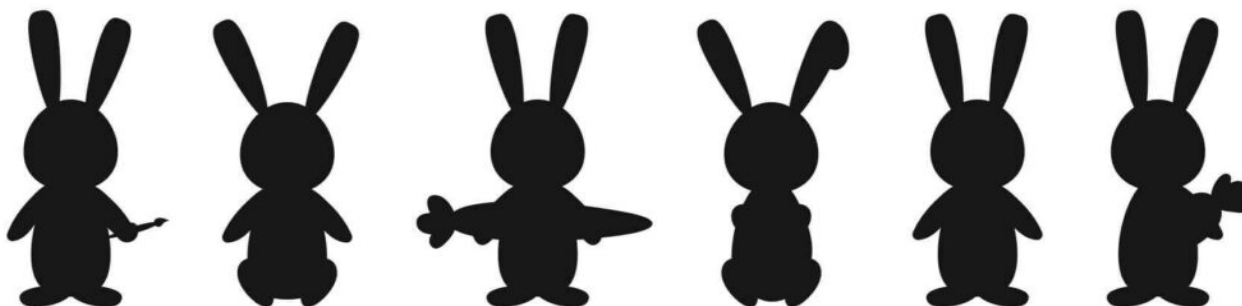
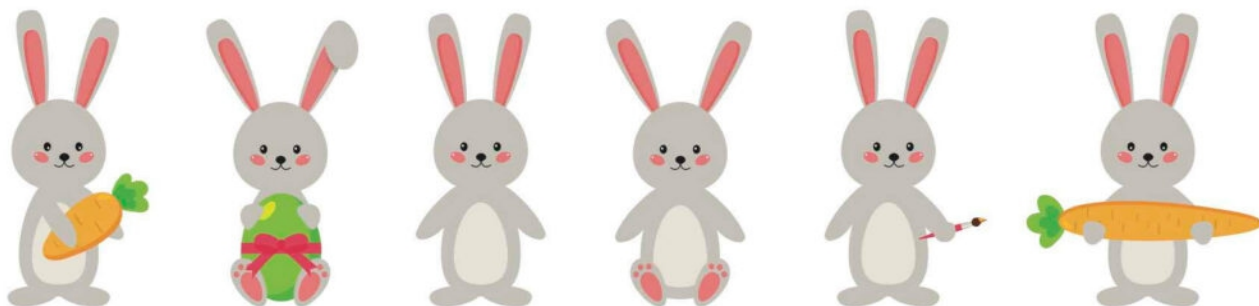
**Pięć zajaczków małych kica na polanie.
Gdy się trzy schowają, ile tu zostanie?**

**Pięć zajaczków małych kica na polanie.
Gdy odejdą cztery, ile tu zostanie?**

**Pięć zajaczków małych kica na polanie.
Kiedy pięć się schowa, ile tu zostanie?**

**Pięć zajaczków małych już do mamy kica.
Kocha je ogromnie mama zajęczyca.**

DOPASUJ CIENIE

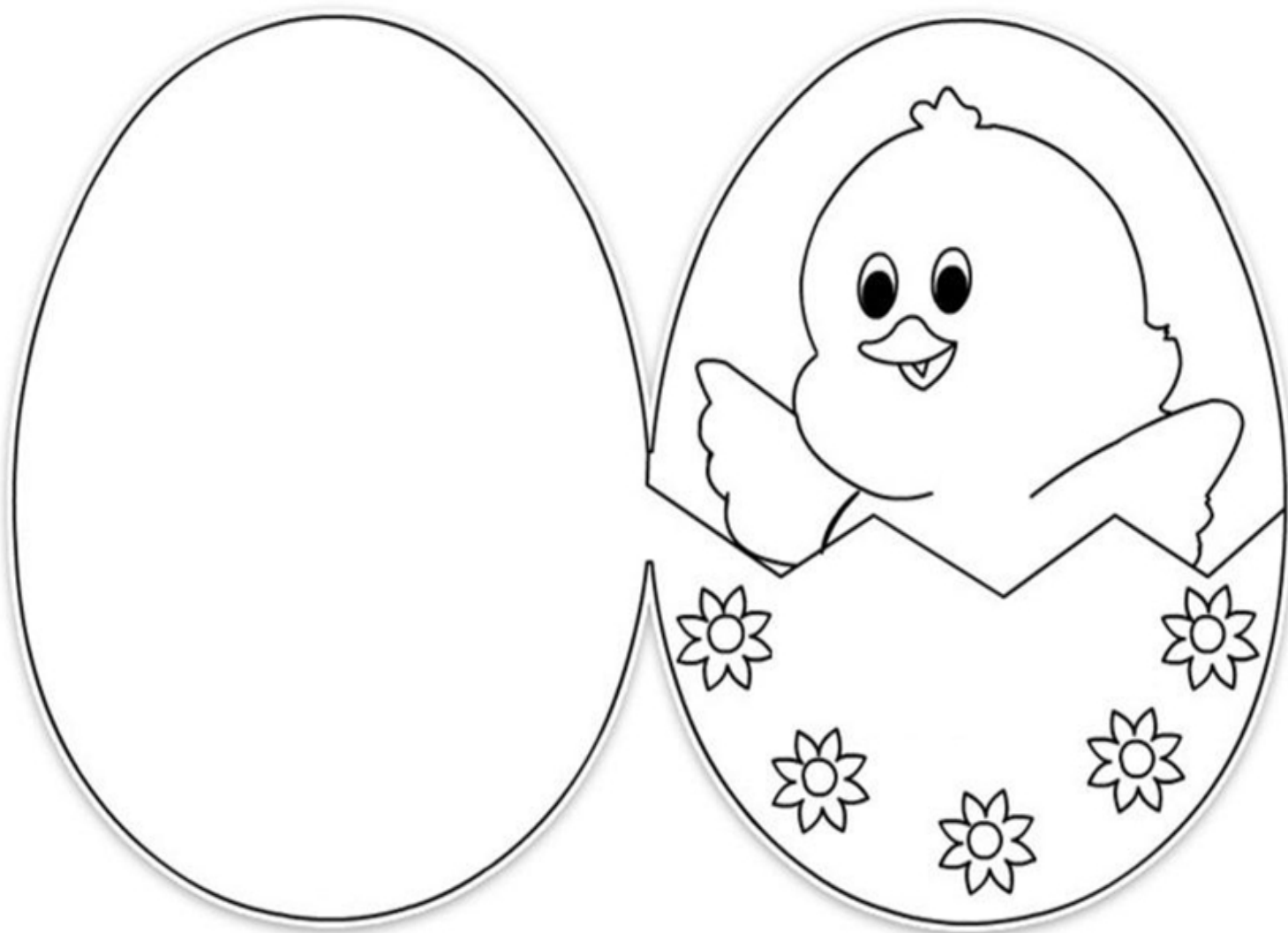


Zapraszamy do wykonania własnej kartki świątecznej.

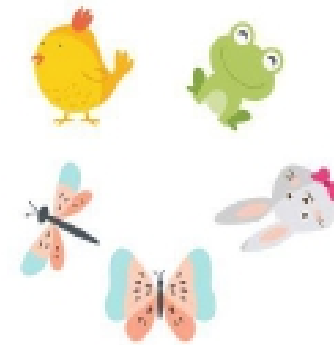
Potrzebne będą nożyczki, klej lub flamastry.

Wytnij jajeczka nie wycinając środka (łączenia) i pokoluj je wg własnego pomysłu. Poproś rodziców, aby w środku napisali „WESOŁYCH ŚWIĄT!”

Własnoręcznie wykonaną kartkę możesz podarować swoim bliskim.



**W KAŻDEJ PARZE ILUSTRACJI OTOCZ PĘTLĄ
POWTARZAJĄCE SIĘ ELEMENTY.**



OTOCZ ZAJĄCĘ PĘTLĄ W ODPOWIEDNIM KOLORZE.

PĘTLĄ ZIELONĄ – ZAJĄCĄ ZA JAJKIEM

PĘTLĄ NIEBISKĄ – ZAJĄCĄ W JAJKU

PĘTLĄ ŻÓŁTĄ – ZAJĄCĄ NA JAJKU

PĘTLĄ CZERWONĄ – ZAJĄCĄ OBLOK JAJKA

PĘTLĄ CZARNĄ – ZAJĄCĄ PRZED JAJKIEM



Wykonaj wraz z rodzicami masażyk relaksacyjny

Pisze Pani na maszynie

Pisze pani na maszynie (palcami uderzamy po plecach dziecka)

Stop, przecinek (pociągamy lekko za ucho prawe)

Stop, przecinek (pociągamy lekko za ucho lewe),

Świeci słońce (masujemy całą dłońią po plecach),

Idą konie (lekko uderzamy pięściami po plecach).

Biegną słońce po betonie (bokiem dłoni uderzają po plecach)

Płynie sobie kręta rzeczka (bokiem dłoni krętą linią przesuwamy wzdłuż kręgosłupa).

Idą panie na szpileczkach (palcami wskazującymi uderzamy po plecach)

Pada, mały drobny deszczyk (wszystkimi paluszkami lekko uderzmy po plecach).

Czujesz dreszczyk? (delikatnie łaskoczemy).

Narzędzia

Tu podkóweczka tu, tu, tu (rysujemy palcem na stopie dziecka kształt podkowy)

Tu gwoźdźciczek tu, tu, tu (delikatnie kłujemy palcem dziecko w stopę)

I młoteczką: puk, puk, puk (delikatnie pukamy w stopę dziecka)

I pilniczkiem: pitu pitu, pitu (jeździmy dziecku po stopie palcem „szlifujemy pilnikiem gwoździe”).

Pajaczek

Wspinał się pajaczek po rynnie. (wędrujemy palcami od dołu ku górze po plecach dziecka)

Spadł wielki deszcz i zmył pajaczkę (rozkładamy na plecach płasko obie dłonie i szybko przesuwamy je w dół)

Zaświeciło słońce, (masujemy plecy ruchem okrężnym)

Wysuszyło pajaczkę, rynnę i... (masujemy tak długo, aż poczujemy ciepło)

Wspinał się pajaczek po rynnie... (zaczynamy od początku)

Placek babci

Babcia placek ugniatała, (naciskamy plecy dziecka płasko ułożonymi dłońmi)

wyciskała, wałkowała. (ściskamy dziecko za boki, przesuwamy płasko obie dłonie jednocześnie) raz na prawo, raz na lewo. (przesuwamy dłonie w odpowiednich kierunkach)

Potem trochę w przód i w tył, żeby placek równy był.

Cicho... cicho... placek rośnie (przytulamy się do dziecka) w ciepłym piecu u babuni.

A gdy będzie upieczony (głaszczemy dziecko po plecach) każdy brzuch zadowolony.

"Wielkanoc"

W wielkanocnym koszyczku,
przystrojonym pięknie,
kłóciły się pisanki
o najlepsze miejsce.
Każda chciała spoczywać
tuż obok rzeżuchy,
zielonej i puszystej
jak miękkie poduchy.
Wtem do akcji wkroczył
cukrowy baranek,
zjadł zieloną rzeżuchę,
przerwał spór pisanek.



Ciekawostki pisankowe

W zależności od tego, w jaki sposób są zdobione mają różne nazwy.

Kraszanki albo **malowanki** to kolorowe jajka bez wzorków. Powstaną, kiedy ugotujemy jajka w wodzie zabarwionej roślinami, np. płatkami kwiatów, łupinami cebuli, sokiem z buraków, korą dębu lub łupinami orzecha włoskiego.



Pisanki mają różne wzory. Aby zrobić pisanekę, należy rysować (dawniej mówiło się „pisać”) na skorupce gorącym, roztopionym woskiem, a następnie zanurzyć jajka w barwniku. Jako narzędzi do pisania używano szpilek, igieł, słomek i drewniek.

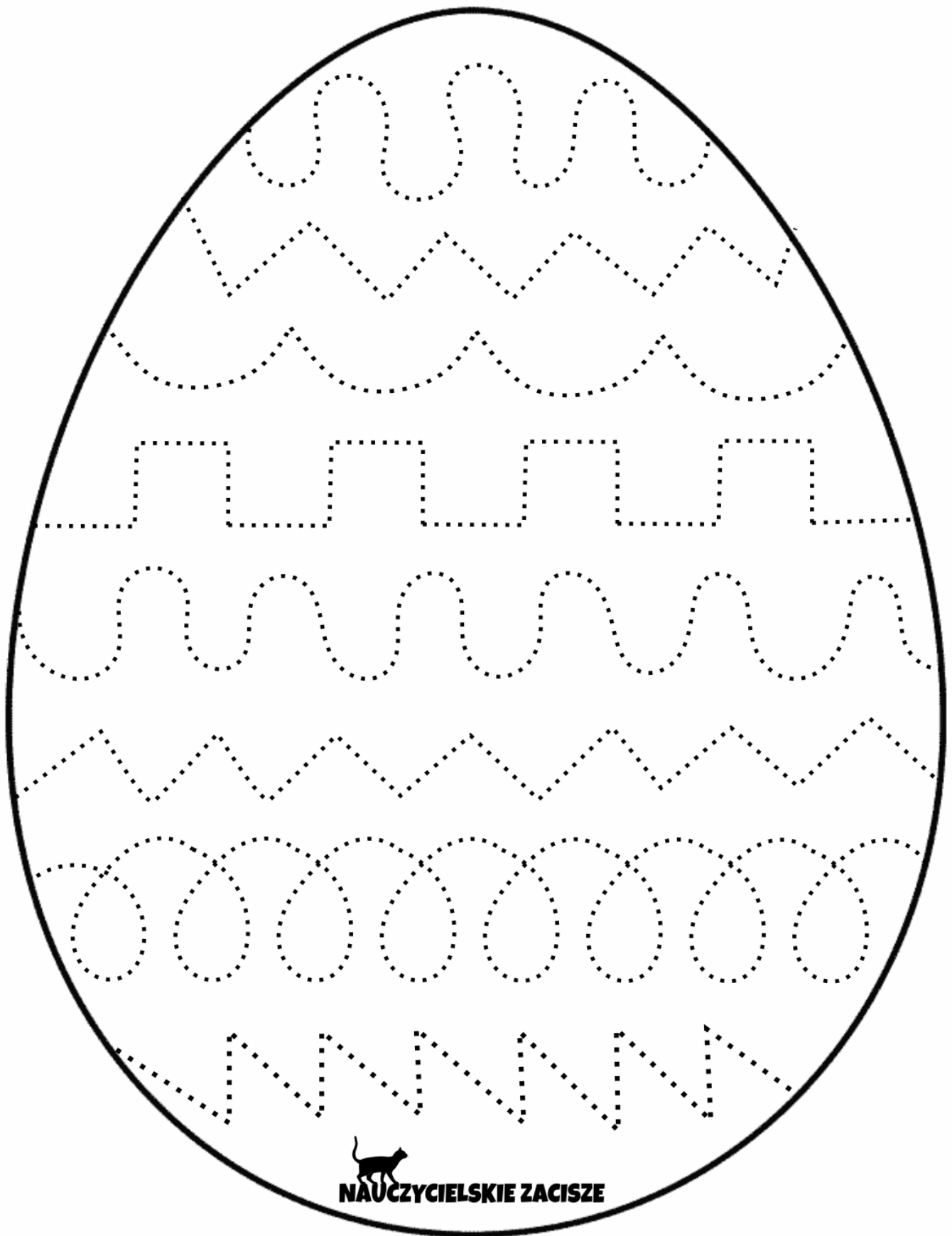
Oklejanki (naklejanki) są ozdabiane skrawkami kolorowego błyszczącego papieru, tkaniny, płatkami kwiatów, itp. różnobarwnymi wycinankami z papieru.



Wydmuszki jajka puste w środku, gdyż surowe białko i żółtko zostało usunięte poprzez zrobienie dziurki w skorupce i wydmuchanie zawartości.



POĆWICZ RĄCZKĘ – rysuj po śladzie



Kilka pomysłów na pisanki...



A na koniec – WIELKANOCNA KRZYŻÓWKA

Wielkanocna Krzyżówka

Wpisz do diagramu poziomo nazwy przedmiotów widocznych na obrazkach i odczytaj pionowo rozwiązanie.

1.



2.



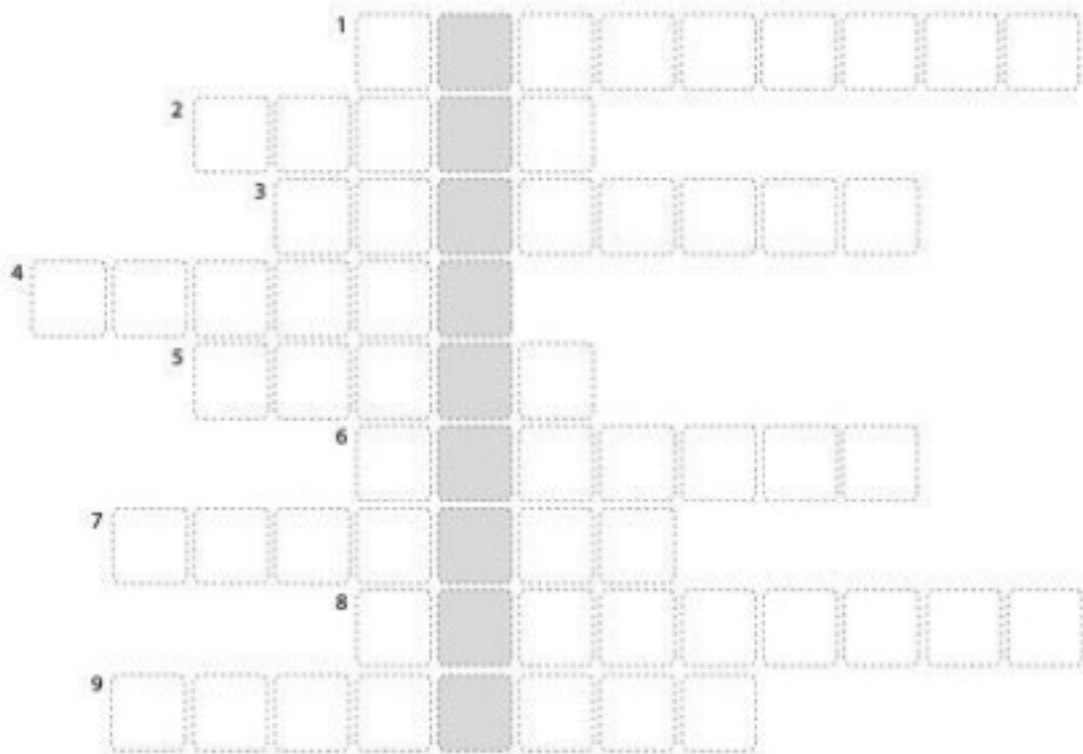
3.



4.



5.



6.



7.



8.



9.

